

Wyroki Trybunału Konstytucyjnego są wiążące

27 kwietnia 2016

Sądy muszą respektować orzeczenia TK, mimo, że rząd twierdzi inaczej – zadecydowali wczoraj sędziowie Sądu Najwyższego. PiS ma zatem ciężki orzech do zgryzienia.

„Wyrok Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności jakiegoś przepisu, nawet jeśli nie jest opublikowany, uchyla domniemanie jego zgodności z konstytucją – uchwaliło zgromadzenie sędziów Sądu Najwyższego. Sądy powinny mieć na uwadze tę wskazówkę” – powiedział dziennikarzom rzecznik SN, Dariusz Świąteczki. Oznacza to poważną porażkę Prawa i Sprawiedliwości w batalii konstytucyjnej. Rząd PiS od początku trwającego od 9 marca kryzysu utrzymuje bowiem, że wyroki TK obradującego w obecnym składzie i trybie nie powinny być drogowskazem dla sądowego orzecznictwa, gdyż Trybunał nie ma mocy decyzyjnej.

Tymczasem SN uznał, że orzeczenie TK z marca, uznające za niekonstytucyjne przepisy grudniowej nowelizacji ustawy o Trybunale autorstwa PiS jest ważne, mimo, że nie zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw. „I uchwalono, że promulgacja (czyli opublikowanie orzeczenia w dzienniku urzędowym) to tylko element związany z utratą mocy, a samo wydanie orzeczenia przez TK jest aktem, od którego nie można abstrahować, bo z chwilą wydania wyroku obalone zostaje domniemanie konstytucyjności przepisu” – wyjaśnia Świąteczki.

Co to oznacza w praktyce? Według rzecznika dzisiejsza uchwała SN jest sygnałem dla sądów powszechnych i wojskowych, mówiącym, że mają dokonywać wykładni prawa również w oparciu o bieżące wyroki TK. „W procesie wykładni przepisu ta okoliczność (wydany, a nieopublikowany wyrok TK) powinna być wzięta pod uwagę. Sądy powinny dostosować stan prawny do

konstytucji” – podkreśla Świącicki.

Nad rozładowaniem napięcia wokół TK pracuje obecnie zespół powołany przez Komisję Wenecką. Zarówno rząd, jak i opozycja deklarują, że są gotowi na rozwiązanie kompromisowe. Nie wiadomo jednak co, w myślach przedstawicieli konkretnych formacji może oznaczać pojęcie kompromisu. Komisja Wenecka tymczasem zaznacza, że obecna sytuacja jest w dłuższej perspektywie nie do zaakceptowania. Zdaniem ekspertów panujący chaos powoduje “osłabianie efektywności Trybunału, podważa demokrację, prawa człowieka i rządy prawa”.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu